

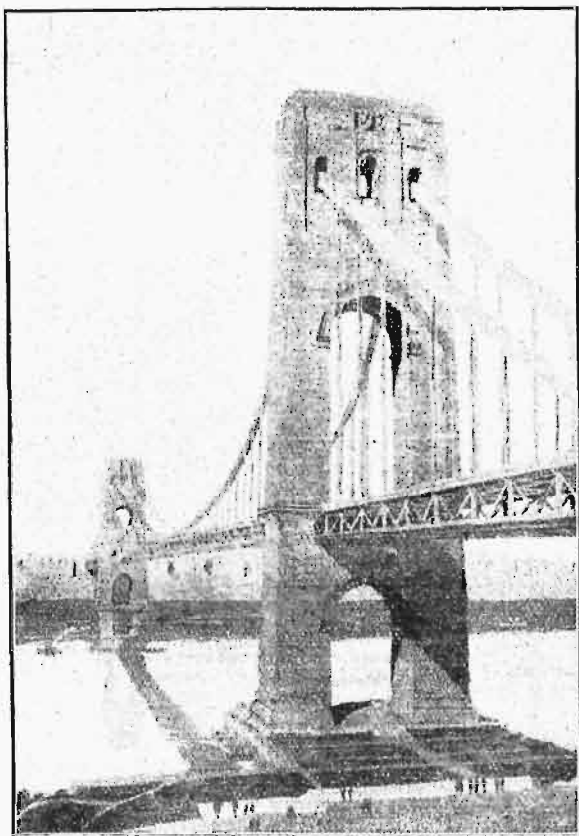
NOWINY TECHNICZNE

Dodatek do Przeglądu Technicznego

ROK II.

WARSZAWA, 23 maja 1928 r.

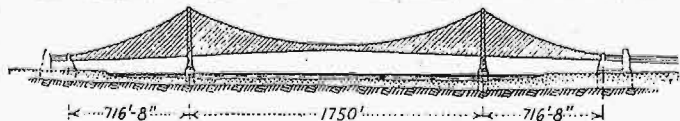
№ 21



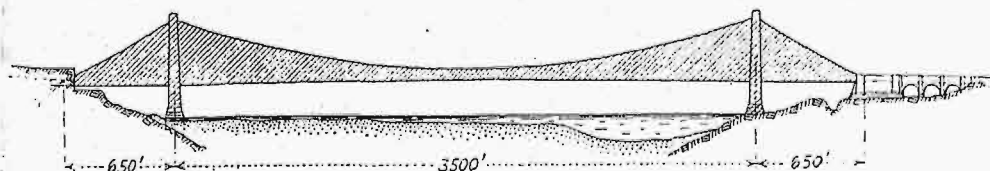
Rys. 1. Widok projektowanego mostu wiszącego.

MOST WISZĄCY NA RZECIE HUDSON rozpiętości 3500 stop. (1070 m).

Ledwie przebrzmiała na świecie wiadomość o otwarciu największego mostu wiszącego, zbudowanego w Ameryce według projektu znakomitego inżyniera Ralpa Modjeskiego w Filadelfji, a już w 6 miesięcy później nie wydaje się on wielkim w porównaniu z mostem, który według pro-



Rys. 2. Do niedawna największy na świecie most wiszący w Filadelfji, dzieło Modjeskiego.



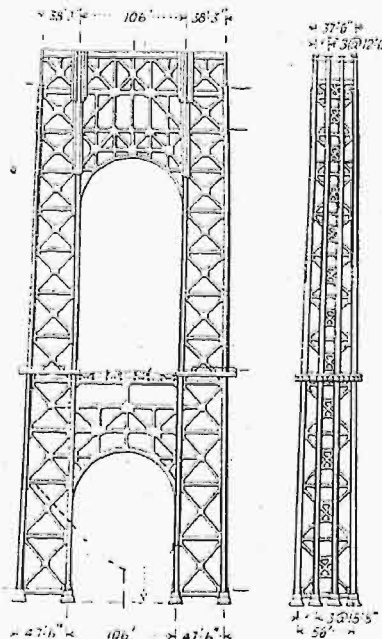
Rys. 3. Budowany obecnie most na rz. Hudson w N. Jorku.

jektu Komisji z inż. Danem na czele przerywany jest przez Hudson w New York City na wysokości 179 ulicy. Budowa tego olbrzyma rozpoczęła się w kwietniu r. ub. od zakłádania fundamentu pod filar od strony New Jersey.

Prawo amerykańskie przewiduje, że każdy projekt nowego mostu musi być zatwierdzony przez Ministerstwo Wojny; należało więc przy projektowaniu uwzględnić żądania tego Ministerstwa, aby most nie posiadał w rzece filarów, tamujących żeglugę. Szerokość Hudsonu, 3500 st., nastęrczyła niemałe trudności. Po dłuższych badaniach postanowiono budować most wiszący o rozpiętości 3500 st. (1070 m), oparty na dwóch potężnych wieżach (rys. 1 i 4) wysokości 597 stóp (182 m), ważących po 40 000 t. Maksymalne obciążenie pionowe wieży wynosi 57 000 t. Odległość od wieży do miejsca zakotwienia lin stanowi 650 st. (198 m), długość więc całego mostu wynosi 4800 st. (1463 m). Ogólny kosztorys tej budowy ocenia ją na 75 milionów dol., jednak pierwsze stadium robót, które przewiduje wykończenie tylko jednej jezdni górnej na szerokości 40 st. będzie kosztowało około 60 milj. dol. i będzie ukończone w r. 1931. Jeźnię dwupiętrową o szerokości 106 st. zaprojektowano, licząc się ze stale wzrastającym ruchem, z powodu rozbudowy New Yorku.

Chociaż budowa już się rozpoczęła, dotychczas nie została definitywnie załatwiona sprawa zawieszenia. Są dwie koncepcje; pierwsza z nich — to 4 kable, po 2 z każdej strony mostu, jeden nad drugim o średnicy typowej 3 st. Każdy kabel skręcony jest z 61 lin; liny ze swej strony skręcone są z 434 drutów galwanizowanych o średnicy 0,196 cala. Ciężar kabla wynosi 29 160 t. Maksymalne obciążenie każdego kabla 32 700 t. Maks. pozioma składowa w dwu kablach 55 000 t. Druga koncepcja przewiduje zawieszenie mostu na łańcuchach. Każda strona mostu zawisłaby wówczas na 8 grupach po 12 ogniów, o przekroju 16 × 2 cale. Waga łańcucha jest prawie dwa i pół razy większa aniżeli kabla.

Zbigniew Jeżewski,
inż. cyw.



Rys. 4. Wieża mostu.

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W POLSCE według sprawozdania Komisji Ankiety*).

Działalność budowlana, która przeciwstawia się brakowi mieszkań w Polsce, nie tylko jest daleka od zadośćuczynienia w jakiejkolwiek — bliższej lub dalszej, ale określonej przyszłości temu brakowi, lecz nie daje się nawet porównać z działalnością budowlaną innych krajów. Najbardziej bijące w oczy jest porównanie z najbliższym naszym sąsiadem — Niemcami. Produkcja mieszkań — choć jeszcze daleka od masywności potrzeb, jednakże w r. 1926-ym przewyższała tam przedwojenną i pozwalała na uzasadnioną nadzieję opanowania kryzysu do r. 1935. W Polsce część podatku od komornego, która obecnie przeznaczona jest na zmniejszenie kosztów komornego w nowych domach, wynosi 7 milj. zł. rocznie. Gdyby sumę tę zużytkować bezpośrednio na budowę, możnaby za nią wybudować zaledwie ok. 1200 izb rocznie, jeżeliby zaś, zgodnie z przewidywaniami ustawy, przeznaczyć ją na zmniejszenie kosztów oprocentowania i umorzenia kapitału budowlanego, pozwoliłoby to np. na zmniejszenie o 7% kosztów pożyczki 100 milj., lub o 3,5% pożyczki 200 milj. Możliwość więc tą drogą wybudować w ciągu całego okresu amortyzacyjnego (t. j. od 20 do 30 lat), w zależności od warunków, na jakich użytkowały się pożyczki, ok. 15 do 30 tys. mieszkań. Ilość ta stanowi jednak mniej niż 10% ilości mieszkań, niezbędnych dla zaspokojenia ostrego głodu mieszkaniowego, tak, że i w tym wypadku konieczne jest wynalezienie stałego i wydawnego źródła dochodu.

Poza kwestją za co budować, istnieje równie niemal ważne zagadnienie, w jaki sposób najmniejszym nakładem środków można zaspokoić głód mieszkaniowy jak największej ilości osób. W czasie, gdy sprawa mieszkaniowa stała się przede wszystkim sprawą ilości, a nie jakości mieszkań, pogodzić się należy z tem, że niezbędne podniesienie kultury mieszkaniowej odbywać się może jedynie powoli i stopniowo. W tej chwili zadaniem pomocy rządowej może być tylko zapewnienie każdej rodzinie mieszkania minimalnego. Pomoc nie powinna być udzielana budowie mieszkań, które są poniżej minimum uznanego za dopuszczalne, ani tym, które znacznie poza to minimum wybiegają. Tymczasem, po zbadaniu działalności 54 spółdzielni budowlanych, stwierdzono, że wykonały one 55,1%, a więc większość mieszkań powyżej 5-cio lub 5-cioizbowych, 18% 4-izbowych, a tylko 18,8%, 5% i 3,1% mieszkań 3, 2 lub 1-izbowych. W naszych warunkach ostrego głodu mieszkaniowego, gospodarce tego rodzaju należy uważać za marnotrawstwo. W związku z tem wysuwa się konieczność ustawowego określenia „małego mieszkania”, chociaż bowiem rozporządzenie Prezydenta przewiduje pierwszeństwo w kolejności podziału kredytów dla tych osób i instytucji, które budować będą małe mieszkania, to jednak rozporządzenie wykonawcze nigdzie nie określa, co to jest małe mieszkanie, pozostawiając pod tym względem szerokie pole dowolności. W innych krajach określenie to najczęściej wskazuje max. powierzchnię. W Anglii udziela się pomocy budowie mieszkań, których koszt budowy nie przekracza 1500 funtów, powierzchnia zaś 920 st. kw.; w Austrii pow. maksymalna wynosi 80 m². Włochy troszczą się o mieszkania dla osób podlegających przymusowi ubezpieczeniowemu, Belgja określa maksimum komornego i mówi o mieszkaniach dla osób mało zamożnych (personnes peu aisés). Czechosłowacja określa pow. maksymalną na 80 m², Finlandja nie popiera budowy mieszkań większych niż 3-izbowe o pow. 100 m², Holandia wprowadziła „maksymalną kubaturę mieszkania 300 m³ i wreszcie w Rzeszy Niemieckiej przewidziana jest tak pow. maksymalna 120 m², jak i maksymalna suma pożyczki, jaka może być zaciągnięta na budowę mieszkania.

Przechodząc do istniejących u nas w wielkich ilościach spółdzielni budowlano-mieszkaniowych, stwierdzić należy, że działalność ich obfituje w szereg wspólnych błędów, które przyczyniają się do nadmiernego kosztu budowy nowych mieszkań. Spółdzielnie mieszkaniowe organizują się ad hoc, celem dostarczenia mieszkań swoim członkom, zarządy ich zaś składają się przeważnie z ludzi, którzy dotąd nie mieli nic wspólnego z budownictwem i popełniają przez to cały łańcuch błędów organizacyjnych i fachowych, a kiedy wreszcie po ukończeniu budowy posiadają pewne doświadczenie, nie korzystają z niego dalej, zadawalając się tem, że mieszkanie już posiadli. Uprzywilejowanie w Ustawie o rozbudowie spółdzielni budowlanych wywołało powstanie olbrzymiej ilości takich spółdzielni. Bank Gospodarstwa

Krajowego udzielił od r. 1924 — 171 milj. zł. na kredyty budowlane w 5558 pożyczkach, tak że wysokość jednej pożyczki wynosi średnio 30 tys. zł. 54 spółdzielnie mieszkaniowe, zbadane przez Komisję Ankiety, wybudowały łącznie 5539 izb. Największa liczba na 1 spółdzielnię wypadła 1067 izb, najmniejsza 15 izb, średnio 170 izb. Jeżeli daty te te porównamy chociażby z normalnym przedwojennym domem czynszowym o 4-ch piętrach, to przekonamy się, że są to jednostki mniejsze, a jednak o wiele kosztowniej administrowane, niż budowa przedwojennego domu czynszowego. Rozproszkowanie odbywa się nie tylko w ilości, ale i w czasie. Spółdzielnia, po rozpoczęciu budowy, wyczekuje nieraz przez miesiące, a nawet i lata na możliwość wykończenia mieszkania. Procenty od włożonego kapitału, administracja, niszczenie wykonanych już robót — są to wszystkie koszty nieprodukcyjne, wpływające znacznie na podrożenie budowy. Podrożenie to wynika m. in. również z powodu zupełnej anarchji w budownictwie, na jaką sposób udzielania pomocy finansowej Państwa pozwalał i do którego poniekąd się przyczyniał. Brak wszelkich ograniczeń dotyczących typowości budowli, znormalizowania poszczególnych części budowy, spowodował nawet zanik tej pierwotnej normalizacji, jaka cechowała typowe, często w ujemnym znaczeniu, ale jednak typowe, mieszkanie w przedwojennej czynszowej kamienicy. Istnienie takich pierwocin normalizacji pozwalało na przygotowywanie niektórych części budowy na skład, podczas gdy dziś dla każdego budującego wszystko trzeba robić podług poszczególnych rysunków na obstalunek. Reasumując powyższe, widzimy, że do tychczas w dziedzinie racjonalizacji budownictwa w Polsce nic nie uczyniono; ani ustawy, ani rozporządzenia wykonawcze nie przewidują uprzywilejowania racjonalnie prowadzonych budowli.

Obecnie przejdziemy do zobrazowania stanu przemysłu budowlanego, tak ściśle związanego ze zwalczaniem kryzysu mieszkaniowego. W r. 1925 wykupiły świadectwa przemysłowe 773 zakłady przemysłowe, z których wszakże tylko 684 były czynne. Pomiędzy temi największą liczbę, bo aż 356 stanowią zakłady zatrudniające poniżej 20 robotników. Do grupy zatrudniającej od 20 do 100 robotników należy 277 zakładów, trzecia zaś grupa, zatrudniająca powyżej 100 robotników, obejmuje tylko 49 zakładów. Wszystkie wymienione zakłady zatrudniały w Polsce w r. 1925 25 905 robotników, co jednak wydaje się liczbą bardzo nieścisłą. Znakiem poprawy konjunktur w przemyśle budowlanym w r. 1926 jest zwiększenie do 1164 liczby świadectw przemysłowych, wykupionych przez przedsiębiorstwa budowlane. Co się tyczy wewnętrznej organizacji przedsiębiorstw budowlanych, to przeważnie mamy do czynienia z przedsiębiorstwami jednoosobowymi, albo też z jawnymi spółkami; organizacja tych przedsiębiorstw jest najczęściej wadliwa, biurowość zaś w wysokim stopniu prymitywna. Śledzenie za postępem techniki wykazuje również wielkie braki i nawet duże firmy, posiadające względnie dobrze zorganizowane biura, przeważnie nie czynią żadnych zabiegów technicznych w celu racjonalnego potaniania robót. Kalkulację końcową, t. j. zbadanie, czy budowla dała zarobek lub stratę, przeprowadza ok. 70% firm, jednakże zaledwie 15% firm stosuje dla każdej budowli oddzielnie kontrolę swoich przewidywań. Roboty budowlane oddawane są w Polsce firmom generalnym. Zwyczaj ten, wygodny dla kierownika robót, gdyż ma do czynienia tylko z jedną odpowiedzialną firmą, posiada swe strony ujemne, gdy firma generalna powierza poszczególne roboty różnym podprzedsiębiorcom. Podrożenie robót wynosi wówczas 7 — 10% i spowodowane jest podwójnym zarobkiem, podwójnymi stemplami na rachunkach i opłatą podwójnego podatku obrotowego, ponadto firmy posługujące się podprzedsiębiorcami dążą zazwyczaj do maksymalnej taniości robót, co w smutny sposób odbija się na jakości wykonania budowli. Wyszkolenie personelu poza niektórymi szefami i inżynierami jest słabe, szczególnie zaś daje się zauważyć brak:

- a) średniego personelu techników odpowiednio przygotowanych,
- b) wykształconych podmajstrzych,
- c) robotników wykwalifikowanych.

Mechanizacja robót jest jeszcze w Polsce w budownictwie b. mało stosowana. Zaledwie 40% firm większych stosuje mechanizację, ale w formie zaczątkowej, a mianowicie prymitywne dźwigi mechaniczne, betoniariki, często starych systemów, mieszarki do zapraw, kolejki o rozpiętości toru 600 mm, kafary motorowe prymitywnej konstrukcji i t. d.

Jedna tylko firma wprowadziła nowoczesne maszyny do robót torokretowych. Tak małe unowocześnienie techniczne przemysłu budowlanego spowodowane jest brakiem współzawodnictwa zmechanizowanych przedsiębiorstw, bra-

(Ciąg dalszy na str. 88).

*) Dokończenie do Nr. 19-go Nowin Technicznych z r. b.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSK. w WARSZAWIE.

KONTO P. K. O. 128.

POSIEDZENIE TECHNICZNE.

W piątek, dnia 25 b. m. o godz. 8-jej wiecz. w Wielkiej Sali gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie (ul. Czackiego 3—5) odbędzie się posiedzenie techniczne, na którym wygłosi odczyt inż. Jan Wacław Holewiński p. t.: „Kryzys samowystarczalności naftowej Polski” (z przezrociami).

W związku z wygłoszonym odczytem w Stowarzyszeniu Techników inż. Rudolfa Schmidta o organizacji warsztatów głównych kolejowych w Bydgoszczy, odbędzie się wycieczka członków Stowarzyszenia do Bydgoszczy w celu zaznajomienia się na miejscu z wynikami przeprowadzonych prac. Wyjazd z Warszawy nastąpiłby w piątek, dnia 1 czerwca r. b. z Głównego Dworca o godz. 23 min. 30, powrót z Bydgoszczy w sobotę, dn. 2 o godz. 15 min. 30, przyjazd do Warszawy o godz. 21 min. 05. Wydział Posiedzeń Technicznych prosi Kolegów, pragnących wziąć udział w tej wycieczce, o zapisanie się w Kancelarii Stow. Techników do dnia 30 b. m. włącznie. W razie zgłoszenia się większej ilości kolegów będą poczynione starania o uzyskanie oddzielnego wagonu.

KOMUNIKATY KÓŁ I WYDZIAŁÓW.

Koło b. Wychowawców Politechniki Kijowskiej.
Dn. 4 czerwca r. b. w sali Nr. V Gmachu Stowarz. Techników w Warszawie (ul. Czackiego 3/5) o godz. 7 min. 30 wiecz. odbędzie się zebranie dyskusyjne Koła, na którym kol. Michał Sołtan podzieli się z Kolegami wrażeniami z podróży do Konstantynopola.

Koło Inżynierów Cywilnych zawiadamia, że w sobotę, dn. 2 czerwca r. b. o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się w sali Nr. III zwykłe zebranie miesięczne, na którym wygłoszą odczyty: 1) Student Politechniki, p. Tadeusz Serwaczyński o stadionach i boiskach, 2) kol. Mieczysław Popiel o nowych konstrukcjach budowlanych i 3) kol. Stanisław Mirowski kilka uwag z praktyki budowlanej.]

REGULAMIN SEKCJI TENNISOWEJ.

Zapisy i podział członków.

Sekcja Tennisowa jest jedną z sekcji Koła Sportowego Stow. Techników Polskich w Warszawie. Członkowie Sekcji Tennisowej dzielią się na członków zwyczajnych i członków gości. Członkami zwyczajnymi Sekcji Tennisowej mogą być tylko członkowie zwyczajni Koła Sportowego. Członkami gośćmi — goście stali Koła Sportowego. Członkami zwyczajnymi Koła Sportowego mogą być tylko członkowie Stow. Techników Polskich w Warszawie, członkami gośćmi zaś — rodziny członków Stow. Techników i osoby przez nich wprowadzone na stałe.

Członkowie Stow. Techników pragnący zostać członkami zwyczajnymi Sekcji Tennisowej zapisują się na członków Sekcji w kancelarii Stow. Techników (Czackiego 3/5 w godzinach 10—2 i 7—9 wiecz.)

Wprowadzeni goście (nie członkowie Stow. Techników), którzy chcą zostać członkami gośćmi Sekcji Tennisowej, składają do kancelarii Stowarzyszenia Techników, ewentualnie na ręce któregoś z członków Zarządu Koła

Sportowego, odpowiednią deklarację, podpisaną przez 2 członków wprowadzających.

Członkowie zwyczajni i członkowie goście opłacają jednakowo wszystkie opłaty, przyczem członkowie goście korzystają z kortów tenisowych narówni z członkami zwyczajnymi.

Wpisowe i składka roczna.

Członkowie zwyczajni i członkowie goście wnoszą następujące opłaty:

Wpisowe 50 zł.
Składka roczna 20 zł.

Ilość członków Sekcji Tennisowej ogranicza się do 30 członków na 1 kort.

Używalność kortów.

Prawo wstępu i używalności kortów mają:

1. członkowie zwyczajni,
2. członkowie goście,
3. goście jednorazowi.

Gracze mają prawo korzystać z kortów od godz. 7 do 2 i od 3 popoł. do zmierzchu.

Po deszczu gra może być rozpoczęta dopiero wtedy, gdy gospodarz lub kierownik Sekcji, ewentualnie zarządzający Parkiem orzeknie, że korty nadają się do użytku.

Gra dozwolona jest jedynie w obuwiu tenisowym.

Zbierający piłki muszą być bezwzględnie w obuwiu bez obcasów lub boso.

Opłaty za grę.

Członkowie zwyczajni i członkowie goście płacą każdorazowo za godzinę kortu tenisowego z chłopcami, lecz bez piłek 1 zł. 50 gr. pod warunkiem uczestnictwa w grze samego członka Sekcji.

Jednorazowi goście za każdą godzinę kortu tenisowego z chłopcami lecz bez piłek opłacają 2 zł. 50 gr.

Po ukończeniu opłaconej godziny, jeżeli nie zgłosi się nowa partja, członkowie mogą przedłużyć grę bez osobnej dopłaty, aż do zgłoszenia się nowych kandydatów do gry.

Opłata za korty tenisowe uiszczana być winna przy zamawianiu, lub też przed rozpoczęciem gry, o ile grający nie zamawiali kortu.

Dawanie jakichkolwiek nadatków pieniężnych chłopcom zbierającym piłki jest wzbronione.

Kontrola.

Za każdą opłatę opłacający otrzymuje kwit. Każdy płacący obowiązany jest żądać kwitu.

Zamawianie kortów.

Pierwszeństwo rezerwowania kortów tenisowych mają:

1. Członkowie Sekcji Tennisowej,
2. Członkowie Koła Sportowego,
3. Członkowie Stow. Techników Polskich.

Korty zamawiać można najwcześniej za dzień następny, a najpóźniej na tydzień naprzód w kancelarii Stow. Techników (Czackiego 3/5) codziennie w godz. 10 — 2 i 7 — 9 wiecz.

W dzień gry zamawianie pozostałych wolnych kortów uskutecznia się jedynie na miejscu w Parku Skaryszewskim.

Zamawiać można na tydzień jedną godzinę dziennie, jeśli to dotyczy godzin przedpołudniowych (do 2 popoł.) lub najwyżej 3 razy w tygodniu po 1 godzinie, jeśli to dotyczy godzin popołudniowych. Zamawiający jednego tygodnia pewną uprzywilejowaną godzinę popołudniową, nie mają prawa zamawiania tejże samej godziny w tygodniu następnym.

Zamawiający jednorazowo ma prawo zamówić dla swej partji 1 kort na 2 godziny przedpołudniowe.

Przy zamawianiu opłatę za grę uskutecznia się z góry. Zamówień kortów bez opłaty nie przyjmuje się.

W razie zamknięcia kortów z powodu niepogody należyłości nie zwraca się, a tylko przenosi się ją na następną grę

<p>Przedpłać kwartalną 10 zł. przyjmuje Administracja i Pocztowa Kasa Oszczędności na konto № 515.</p> <p>Przedpłata zagranicą 60 zł. rocznie.</p> <p>Cena zeszytu pojedynczego zł. 1.50 (Ceny zeszytów specjalnych są ustalone [każdorazowo])</p> <p>Za zmianę adresu (znaczkami poczt.) . . . 1 zł.</p>	<p style="text-align: center;">Jednorazowych:</p> <p>Za jedną stronę zł. 300.—</p> <p>„ pół strony „ 165.—</p> <p>„ ćwierć strony „ 90.—</p> <p>„ jedną ósmą „ 45.—</p> <p>„ jedną szesnastą „ 25.—</p>	<p style="text-align: center;">Ceny ogłoszeń</p> <p>Przy zamówieniu wielokrotnych ogłoszeń, bez zmiany tekstu, udziela się nast. zniżek:</p> <p>za 6-krotne ogł. 10% „ 13 „ 20 „ „ 26 „ 25 „ „ 52 „ 30 „</p> <p>Dopłaty: za I str. okładki 100%, za IV str. okł. 50%, za zamówione miejsce na innych stronach 20%.</p> <p>W „Nowinach Technicznych” o 50% drożej. Dla poszukujących pracy 50% następstwa.</p>
---	--	---

Biuro Redakcji i Administracji: Warszawa, ul. Czackiego Nr. 3 (Gmach Stowarzyszenia Techników). Telefonu Nr. 57-84. Redakcja otwarta we wtorki, czwartki i piątki od godz. 7 do 8 i pół wieczorem. Administracja otwarta codziennie od godz. 10 do 2 po poł. i od 6 do 8 wieczorem. Wejście do Redakcji i do działu prenumerat Administracji, przez sieć główną budynku; wejście do działu ogłoszeń — z bramy № 3.

Członkowie Sekcji, rozporządzający czasem w godzinach rannych, proszeni są o zamawianie dla siebie kortów na godziny przedpołudniowe, w celu umożliwienia członkom zajętych rano, gry w godzinach popołudniowych.

Odszkodowania i kary.

Wszelkie rozmyślne niszczenie urządzeń i obiektów Sekcji jest wzbronione. Osoba, która spowodowała jakąkolwiek stratę materialną, winna zapłacić odszkodowanie w wysokości ustalonej przez gospodarza Sekcji.

DZIAŁ INFORMACYJNY.

Z bliższych informacji o poniżej podanych posadach w Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, zwracając się o szczegóły do Kancelarii Stowarzyszenia Techników (Cz. 3/5), a nie do Administracji „Przeglądu Technicznego”

Uprasza się Szanownych Korespondentów o nadsyłanie znaczków pocztowych na odpowiedź.

POSADY WAKUJĄCE:

- 124—Inżynier lub Technik warsztatowiec potrzebny do pomocy kierownika.
- 126—Młody Inżynier-Mechanik potrzebny do biura technicznego przy zarządzie fabryk maszyn i narzędzi rolniczych w Warszawie.
- 128—Młodego początkującego Inżyniera-Mechanika, kawalera, do dozoru kotłów i maszyn parowych — poszukuje fabryka papieru.
- 130—Młodego Mechanika (najchętniej Wawelberczyka) ze znajomością prowadzenia warsztatu ślusarskiego i magazynu — poszukuje fabryka mebli szpitalnych.
- 132—Urząd Wojewódzki w Kielcach ogłasza konkurs na następujące stanowiska: 1) Inżyniera auto-technika, 2) dwóch Inżynierów referentów drogowych, 3) dwóch Inżynierów praktykantów, 4) Technika.
- 134—Technik młody, obeznany z przemysłem metalowym potrzebny natychmiast.
- 136—Inżyniera-Drogowego poszukuje Wydział Rady Powiatowej pow. Horodeńskiego.
- 138—Młody Inżynier-Architekt poszukiwany na stanowisko państwowe w Warszawie.
- 140—Metalurgia-Chemika rutynowanego, znającego się dobrze na piecach syst. Martin'a zasadowych i kwaśnych, potrzebuje natychmiast poważna krajowa odlewnia stali.
- 142—Kierownictwo Zakładu Przewodów poszukuje: a) młodego Inżyniera-Chemika do pracy w laboratorium przy aktywacji węgla, b) Technika-Chemika młodego, energicznego z praktyką warsztatową. Zapewnione mieszkanie kawalerskie.
- 144—Zastępca fabryki (zagranicznej) oczyszczalników wody poszukuje współpracowników i zastępców.
- 146—Inżynier lub Technik obeznany dokładnie z pracą warsztatów samochodowych, pożądana znajomość budowy karoserji — poszukiwany.

Nie stosujących się do powyższego regulaminu gospodarz ma prawo usunąć z kortów i odebrać prawo wstępu na nie.

Zmiana regulaminu.

Zarząd Sekcji, w porozumieniu z Zarządem Koła Sportowego, ma prawo w miarę potrzeby zmienić lub uzupełnić niniejszy regulamin.

Zarząd Sekcji Tennisowej: (—) J. Przychodzki, (—) J. Szeller.

korzystać mogą członkowie stowarzyszeń, zgrupowanych o szczegóły do Kancelarii Stowarzyszenia Techników (Cz.

- 148—Automobilowa firma poważna poszukuje Sprzedawcy dobrze reprezentującego, możliwie obeznanego z automobilizmem, sprężystego handlowca obeznanego z nowoczesnymi metodami sprzedaży.
- 150—W Państwowej Szkole Przemysłowej w Krakowie wakuje pięć etatowych posad nauczycieli: dwie do przedmiotów budowlanych (konstrukcje budowlane i projektowanie) i trzy do przedmiotów chemiczno-technicznych (chemia ogólna, nieorganiczna, organiczna, analityczna i technologia chemiczna).
- 152—Młody Inżynier-Mechanik potrzebny do fabryki przyrządów i narzędzi precyzyjnych w Warszawie.
- 154—Wydz. Pow. Sejmiku Motodeczeńskiego ogłasza konkurs na posadę Technika drogowo-budowlanego z poborami IX-ej wzgl. VIII-ej kategorii i 15% dodatku komunalnego. Warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wykształcenie techniczne, 3) przynajmniej trzyletnia praktyka przy budowie i konserwacji dróg gruntowych i 4) nieprzekroczony 40 rok życia.

POSZUKUJĄ PRACY:

- 37—Samodzielny Kierownik fabryki wyrobów metalowych, inżynier-mechanik, wprawny konstruktor, młody, energiczny, posiadający gruntowne wykształcenie cieplne, poszukuje w dziale obróbki metali pół-szlachetnych lub żelaza albo w zakładzie o energii cieplnej.
- 39—Technik z 12-letnią praktyką biurową i warsztatową zmieni posadę, najchętniej, jako zastępca kierownika biura rozdziałczego, ewent. jako kalkulator warsztatowy lub ofertowy. Reflektuje tylko na posadę w poważnej firmie.
- 41—Inżynier-Handlowiec z wieloletnią praktyką, znajomością buchalterji, korespondencji, języków obcych, poszukuje odpowiedniego stanowiska.

kciem zainteresowania się firm postępowym technicznym, brakiem kapitału na inwestycje, niechęcią robotnika do mechanizacji pracy i wreszcie brakiem wykwalifikowanych robotników do obsługi urządzeń mechanicznych.

Budownictwo posiada charakter przemysłu sezonowego; w naszym klimacie można prowadzić roboty budowlane w całej rozciągłości przez ok. 200 dni rocznie. Prócz wpływów klimatycznych długość sezonu budowlanego jest jeszcze uwarunkowana przez zbyt późne opracowywanie projektów budowlanych i rozpisywanie przetargów, przez brak ciągłości w kredytach budowlanych i przez zacołane systemy budowania.

Po omówieniu kwestyj wydajności pracy, płac robotniczych, świadczeń społecznych i innych zagadnień związanych ze stanem przemysłu budowlanego oraz po rozpatrzeniu kosztów wyrobu i dowozu materiałów budowlanych, Podkomisja Budowlana K. A. postarała się zsyntetyzować niedomagania budownictwa mieszkaniowego, poczem powzięła szereg wniosków, z których najważniejsze przedstawiają się jak następuje:

1) W celu jaknajszybszego zwalczania kryzysu mieszkaniowego należy rozpocząć masową budowę małych mieszkań, opartą na odpowiednich środkach publicznych.

2) Wzorem państw zachodnich, wzmocnić dopływ środków na cele rozbudowy, przez obciążenie podatkowe i odpowiednie dotacje budżetowe.

3) Udzielać kredytów z funduszy publicznych tylko tym budującym, którzy prowadzą masową budowę małych mieszkań (poniżej 100 m²) i stosują się do określonych norm i typów mieszkań. Konieczne jest przeprowadzenie kontroli wynajmu i sprzedaży mieszkań, powstałych przy pomocy środków publicznych.

4) Planowe przygotowywanie przez miasta terenów pod

budowę i uregulowanie prawa o zabudowie dla całego państwa.

5) Znormalizowanie mieszkań i elementów budowlanych, ustalenie rachunkowości, poczynienie kroków, celem możliwego przedłużenia sezonu budowlanego. Wprowadzenie ulgowych taryf na przewóz materiałów budowlanych. Udzielenie poparcia mechanizacji przemysłu budowlanego.

6) Ustalenie zasad rachunkowości i kalkulacji kosztów własnych i nałożenie na przedsiębiorstwa obowiązku stosowania się do nich drogą ustawy.

Zaznaczyć należy, że mniejszość K. A. zgłosiła na posiedzeniu plenarnym Komisji dn. 25.I.1928 r. swe wnioski do sprawozdania z badań przemysłu budowlanego. Wnioski te szły głównie w kierunku przedłużenia czasu pracy w przemyśle budowlanym, i w kierunku powiększenia minimalnej wielkości mieszkania, którego budowa popierana będzie przez kapitał publiczny.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Międzynarodowa wystawa mieszkaniowa.

W okresie od 1 do 13 lipca r. b. zorganizowany będzie w Paryżu przez specjalny komitet międzynarodowy szereg konferencji oraz wystaw, dotyczących opieki społecznej i mieszkaniowej. Program obejmuje: kongres mieszkaniowy, kongres pomocy społecznej, kongres opieki nad dzieckiem i konferencję w sprawie pracy społecznej. Dwie wystawy służyć będą za ilustrację dla posiedzeń i konferencji.

Dział wystawy mieszkaniowej organizuje międzynarodowy Związek budowy domów i planowania miast, którego Związek miast polskich jest członkiem. Międzynarodowy Związek zwrócił się do Z. M. P. z prośbą o udział w wystawie przez zorganizowanie sekcji polskiej.